Zapiski z obozu w Pucku

Autor: Admin
26.08.2010.
Zmieniony 09.10.2010.

14. 07. 2010 r. 14:30

To juÅ jutro! Nie mogÄÂ w to uwierzyÄ. Razem z DominikÄÂ od poczÄtku wakacji odliczaÅyÅmy dni do obozu. CzÄsto jest tak, Åe gdy siÄÂ czegoÅÂ usilnie oczekuje, czas siÄÂ nieubÅaganie dÅuÅży.

15. 07. 2010 r. 9:34

O godzinie 6:00 wyjechaliÅmy z naszymi opiekunami- PaniÄ KrystynÄ Zwirn oraz BeatÄ JanczewskÄ z Siedlca. JesteÅmy w drodze do Pucka- malowniczego miasta we wojewÅdztwie pomorskim. OglÄdamy film i z niecierpliwoÅciÄ czekamy, kiedy w koÅcu dojedziemy. Promienie sÅoÅca przedzierajÄ siÄ przez okna. Napawamy siÄ piÄknÄ pogodÄ, a zarazem cieszymy, Åe dwa tygodnie spÄdzimy razem.

13:58

W koÅcu! :)

21:03

RozpakowaliÅmy siÄ, zjedliÅmy obiad, nastÄpnie wybraliÅmy na plaÅÄ. Fajnie byÅo przechodziÄÂ przez znane nam uliczki- w koÅcu niektÅrzy z nas byli tu nie raz. Gdy tylko ujrzeliÅmy zatokÄ, wiedzieliÅmy, Åe musimy siÄ wykÄpaÄ. NiedÅugo poÅoÅymy siÄ do swoich ÅÅÅÅek peÅni wraÅeÅ, z uÅmiechem na twarzy.

16. 07. 2010 r. 9:20

JesteÅmy juÅ po Åniadaniu. WkrÅtce wybieramy siÄ na stadion- na pierwszy trening.

15:00

Po Äviczeniach wykÄpaliÅmy siÄ w zatoce. Mamy szczÄÅcie, bo stadion jest niedaleko plaÅy. PoczuliÅmy wielkÄ ulgÄ, gdy mogliÅmy siÄ zamoczyÄ , gdyÅ byÅo bardzo gorÄco. ZjedliÅmy obiad i zaraz znÅw wybieramy siÄ na trening oraz oczywiÅcie- nad wodÄ. Wieczorem planowana jest dyskoteka.

17. 07. 2010 r. 8:27

JesteÅmy juÅÂ z peÅnymi brzuszkami . Teraz czekamy na trening. Pogoda daje siÄÂ we znaki (nadal jest bardzo ciepÅo).

18:20

MieliÅmy tylko jeden trening, potem odpoczywaliÅmy w pokojach.. Idziemy na kolacjÄ. Tu nie da siÄ nudziÄ.

18. 07. 2010 r. 9:02

Zaraz idziemy do ko□□cio□□a.

16:25

Pogoda nas niemile zaskoczy□□a- zaczÄ□ □□o padaÄ□. Wieczorem znowu jest dyskoteka.

19. 07. 2010 r. 18:03

Dzi□□ najwiÄ□ksza atrakcjÄ□ by□□y krÄ□gle. Wcale nie tak □□atwo w nie trafiÄ□.

20. 07. 2010 r. 19:00

Dzisiejszy dzie□□Â by□□Â bardzo ciekawy. Rankiem wyjechali□□my do □□eby. Po drodze weszli□□my na Kaszubskie oko - jest to 44 metrowa wie□a widokowa, w gminie Gniewino, z kt□rej mo□na podziwiaÄ□Â piÄ□kne widoki. Wybrali□□my siÄ□ na ruchome wydmy, w S□□owi□□skim Parku Narodowym (w okolicach □□eby). Jest to niezapomniany widok. SÄ□ one najwiÄ□kszÄ□ atrakcjÄ□ dla turyst□w odwiedzajÄ□cych okolice □□eby. Na pla□y opalali□□my siÄ□ i grali□□my w siatk□wkÄ□.

22.07.2010 r. 22:04

Dzionek, w sumie jak ka□dy tutaj, nale□y do bardzo ciekawych. Rano powÄ□drowali□□my na pociÄ□g, kt□ry zawi□z□□ nas na Hel. Tam poszli□□my do fokarium. Jest to stacja, kt□ra stanowi krajowe centrum bada□□ ssak□w morskich, wystÄ□pujÄ□cych w polskiej czÄ□□ci Ba□□tyku. Mieli□□my r□wnie□ wystarczajÄ□co czasu dla siebie. Zrobili□□my zakupy i poszli□□my na pla□Ä□. PociÄ□g odwi□z□□ nas z powrotem do Pucka.

23. 07. 2010 r. 19:08

Zn□w pada□□o, wiÄ□c na trening poszli□□my w godzinach popo□□udniowych. Potem odpoczywali□□my w swoich pokojach, a wieczorem wiÄ□kszo□□Ä□ z nas wybra□□a siÄ□ na film.

24. 07. 2010 r. 17:50

Byli□□my bardzo zmÄ□czeni, wiÄ□c tym razem nie by□□o problemu ze za□□niÄ□ciem. ;)

25. 07. 2010 r. 22:35

Obserwowali□□my mistrzostwa □□wiata w klasie Cadet, w □eglarstwie.

26. 07. 2010 r. 23:05

Dzisiejszego dnia odby□□y siÄ□Â zawody na stadionie. Miejsca, kt□re uda□□o nam siÄ□Â osiÄ□gnÄ□Ä□:
- Angelika Ceglarek - III miejsce (rzut pi□□eczkÄ□ palantowÄ□)
- Natalia Lupa - II miejsce (bieg na 600 m)
- Dominika Chlebowska - I miejsce (pchniÄ□cie kulÄ□)
- Kasia Nitschke - II miejsce (skok w dal)
- Sandra Miko□□ajewicz - I miejsce (rzut oszczepem)
- Bartek Raczkowiak - I miejsce (tr□jb□j sprinterski)
- Izabela Dobrowolska - II miejsce (tr□jb□j sprinterski)

Dyplomy zosta□□y wrÄ□czone przy ognisku, kt□re zorganizowano dla wszystkich uczestnik□w obozu sportowego w Pucku. Odby□□a siÄ□ r□wnie□ ostatnia dyskoteka, kt□ra zosta□□a przed□□u□ona o godzinÄ□.

27. 07. 2010 r 21:04

Spakowani wyruszyli□□my z rana do domu Nie chcieli□□my rozstawaÄ□Â siÄ□Â z tym miejscem, ale jak m□wi powiedzenie: To, co dobre, szybko siÄ□ ko□□czy . Poznali□□my wielu nowych koleg□w, kole□anki. W drodze powrotnej wstÄ□pili□□my do Skansenu Szymbark . Widzieli□□my

najd□□u□szÄ□ deskÄ□, wpisanÄ□ do KsiÄ□gi Rekord□w Guinnesa. D□□ugo□□Ä□ jej wynosi□□a 36,83 m. Przewodnik opowiedzia□□ nam te□ trochÄ□Â m.in. o domu Sybiraka. Jest to drewniany dom, przywieziony spod Irkucka, z□□o□żony na nowo w Szymbarku. Weszli□□my te□ do Bunkra Gryfa Pomorskiego - to rekonstrukcja bunkra tajnej organizacji wojskowej: Gryf . Dotarli□□my do niego wÄ□skimi korytarzami. Odby□□ siÄ□ tam dwuminutowy seans, w kt□rym mo□żna by□□o us□□yszeÄ□ odg□□osy wojny. By□□o to bardzo odczuwalne. Garstka niesamowitych uczuÄ□ towarzyszy□□a nam, gdy ws□□uchiwali□□my siÄ□ w nie. Ciarki przechodzi□□y po plecach. Mieli□□my okazjÄ□ zobaczyÄ□ te□ pociÄ□g, kt□rym transportowano polskich zes□□a□□c□w na SyberiÄ□. SÄ□ to tylko niekt□re obiekty w muzeum. Zwiedzanie z przewodnikiem trwa□□o dwie godziny. NajwiÄ□kszÄ□ atrakcjÄ□ dla nas by□□o zobaczenie domu stojÄ□cego do g□ry nogami. Po wej□□ciu do □□rodka, mieli□□my zaburzenia r□wnowagi. Kolejki do niego by□□y niesamowitych rozmiar□w. WstÄ□pili□□my te□ do McDonald`a. Gdy wr□cili□□my z obozu, rodzice z utÄ□sknieniem ju□ na nas czekali.

Uwa□żam, □że tego typu wyjazdy sÄ□Â bardzo po□żyteczne. DziÄ□ki nim w naszym □życiu nie ma monotonii, kt□ra czÄ□sto przyt□□acza. Mo□żna siÄ□ wielu rzeczy nauczyÄ□, wiele zobaczyÄ□, dowiedzieÄ□ siÄ□, poznaÄ□ wielu wspania□□ych ludzi, a wspomnienia pozostanÄ□ na pewno na bardzo d□□ugo. W imieniu wszystkich uczestnik□w dziÄ□kujÄ□ p. Krysi za to, □że nas mobilizuje, □że dziÄ□ki niej tak wiele osiÄ□gamy. DziÄ□kujÄ□ za zorganizowanie obozu, za cierpliwo□□Ä□, wytrwa□□o□□Ä□&Sandra Miko□□ajewicz

PS Jeszcze tylko 10 miesiÄ□cy i mo□że zn□w .....

{gallery}puck_10{/gallery}